BIULETYN KOWIEŃSKI

Nr. Wilno, dnia 23 września 1936 r. 1506.

Treść numeru:

x

x x

Wydawnictwo informacyjne Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej (Referat Litewski).

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kronika.

1/. "LIETUVOS AIDAS" O PRZEKŁADZIE KSIĄŻKI O "P.O.W.". "L.Aidas" z 19.IX.1936 r.: Instytut Badań Europy Wschodniej w Wilnie tłumaczy na język polski wydaną niedawno w Kownie książkę o P.O.W. Książka ma się ukazać po polsku. /A-8/34/.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

2/. "VILN.ŽODIS" O SYTUACJI SZKOLNICTWA LITEWSKIEGO W WILEŃSZCZYŹNIE. "Viln.Žodis" Nr. 35 z 21.IX.1936 r. Artykuł p.t. "Dlaczego o nas tak się troszczą".Streszczenie:

Obecna akcja rządowa w Wileńszczyźnie bardzo boleśnie dotknęła litewską pracę kulturalno-oświatową. Skąpo licząc utracili Litwini w r.b. conajmniej 3/4 tego co mieli w tym czasie w roku ubiegłym. Gdzie nie spojrzeć wszędzie ruiny. Centrali organizacji litewskich oddzielone zostały od prowincji . Dziś dla każdego winno być rzeczą jasną, ż okazję tę będzie się próbowało wyzyskać i stworzyć kółko organizacji nielitewskiej tam, gdzie w roku ubiegłym działała organizacja litewska.

Walkę kulturalną w naszym kraju prowadzi się już od dawna. Budżet powiatowej rady święciańskiej na rok 1934-ty głosi, że w 1934 r. były w święciańskim powiecie 193 szkoły powszechne z 283 nauczycielami. Na wsi działało 237 różnych polskich organizacji, było 12 banczków, 17 spółdzielni, 2 uniwersytety ludowe, 75 kółek młodych rolników, 181 czytelni; wygłoszono 1235 odczytów, odegrano 512 wieczorków, zorganizowano 38 chórów i 19 orkiestr, wreszcie zwiedziło wieś 13 instruktorów. Pozatym w Święcianach czynne były: gimnazjum i seminarium nauczycielskie .

Powyższe liczby mówią bardzo wiele. Jeżeli 241 powiatów w Polsce pomnożyć przez 193 szkoły pow.święciańskiego, to się otrzyma cyfrę 46.513. Tymczasem według danych Małego Rocznika Statystycznego Polska posiadała w 1935 r. 26.361 szkół powszechnych. Wynika z tego, że pow.święciański ma prawie podwójną liczbę szkół niż inny przeciętny powiat. Coprawda w r.b. Gabinet Ministrów uchwalił stworzyć w naszym kraju 100 szkół imieniem Marszałka Piłsudskiego. Jeszcze jedno małe, lecz wiele mówiące porównanie.Białoruska gmina słobódzka w pow.brasławskim posiada dwie publiczne szkoły powszechne , podczas gdy taka sama, lecz już litewska gmina daugieliska ma aż 18 szkół. Wynika stąd wniosek, że rząd 9-ciokrotnie więcej troszczy się o wychowanie dzieci litewskich niż białoruskich i dwukrotnie więcej niż dzieci polskich. Troszczy się rząd nie tylko o dzieci litewskie. Przecież w pow.święciańskim praca tych 283 nauczycieli publicznych szkół powszechnych nie ogranicza się tylko do czterech ścian szkolnych. W Święciańszczyźnie, jak również we wszystkich innych zamieszkałych przez Litwinów powiatach funkcjonują organizacje nielitewskie . Utrzymanie 181 czytelni, wygłoszenie w ciągu roku 1.235 odczytów - to już wielka i szeroka praca. Czyni się to nie z wielkiej sypatii czy miłości względem Litwinów. Jest to poprostu kulturalna i narodowa walka. Oczywiście dla Litwinów walka ta nie byłaby straszna, gdyby była ona prowadzona honorowo, to znaczy gdyby pozwolono Litwinom na obronę bez przeszkód. Obecnie jednak lud litewski tych warunków nie posiada. Czy niemożność tych nielitewskich organizacji wdarcia się do wsi litewskiej nie stanowi jednej z przyczyn krępowania działalności oddziałów litewskich towarzystw i czytelni, oskarżania Litwinów o nielojalność względem państwa i t.p.? Utrzymanie stanu walki pochłania wiele pieniędzy podatkowych, co odbija się na kieszeni każdego włościanina.

Należy zachęcić uświadomionych czytelników zamkniętych czytelni i członków oddziałów do zrzeszania się i wogóle do szukania sposobów obrony. Zrzeszeni Litwini powinni posyłać swe uchwały, protestujące przeciwko nielitewskim organizacjom i domagające się przywrócenia organizacji litewskich do starostwa,

województwa, a nawet ministerstwa. Wywalczenie dla siebie oddziałów i czytelni jest sprawą samych włościan. Wykazać oni powinni więcej aktywności przy obronie swych spraw. /H-1/1/.

3/. "VILN.ZODIS" O PARYSKIEJ PODRÓŻY GEN. RYDZA-ŚMIGŁEGO. "Viln.Żodis" Nr. 35 z 21.IX.1936 r. Artykuł p.t. "Orientacja, miliardy i co dalej? Streszczenie:

Powrót gen.Rydza-Śmigłego z Paryża stał się wielką uroczystością w Polsce. Zwrot orientacji polityki polskiej przyjęty został w całym społeczeństwie polskim bardzo szczerze i przychylnie . W przeszłości Polska miała bowiem straty na rzecz Niemiec, zaś dzisiaj grozi jej niebezpieczeństwo wciągnięcia w awantury międzynarodowe przez Hitlera. Ostatnio odbył się zjazd partji rolników. Polsce trudno będzie wyjść na szerszą drogę bez oparcia się o jakąś silniejszą grupę społeczną z dojrzałą ideologią. / H-1/1/.P.

4/. "VILN.RYTOJUS" O ARTYKUŁACH PRASY POLSKIEJ NA TEMATY LITEWSKIE. "Viln.Rytojus" Nr. 75 z 22.IX.1936 r.Artykuł p.t. "Jedyny głos".Streszczenie:

"Viln.Rytojus" zareagował już w swoim czasie na prowokacyjne fałsze "I.K.C." o Litwinach wileńskich. Z powodu tej prowokacji nie odezwały się prawie żadne pisma polskie. Jedynie organ endecki "Warszawski Dziennik Narodowy" zamieścił urywki artykułu. Milczenie prasy polskiej jest charakterystyczne. Widocznie czując, że artykuł "I.K.C." jest prowokacyjny prasa nie chciała go powtarzać. Z drugiej strony żaden dziennikarz nie miał odwagi cywilnej,by prowokacje takie potępić, zwłaszcza że w wielu wypadkach Litwini nie mają możliwości obrony. Wyzyskują to zręcznie, chociaż niesumiennie prelegenci litewskich radiochwilek litewskich często wygadując o Litwinach wszelakie fałsze.

Prasa i sfery intelektualne Polski ani słówkiem nie odezwały się o tem co się dzieje z litewskim życiem publicznym od dnia 5-go stycznia r.b. Wszystkie litewskie wysiłki w kierunku zainteresowania polskiej prasy i sfer intelektualnych spełzły na niczem. W "Kurjerze Polskim" z 6 września ukazał się artykuł inż.Jana Straszewicza, w którym autor krytycznie ocenił osławiony artykuł "I.K.C.". Autor porównuje stawiane w tym artykule Litwinom wileńskim zarzuty z dowodami tych oskarżeń. Oskarżenia są bardzo wielkie, lecz dowody naprawdę godne rozumu galileuszów. Jak wiadomo, "I.K.C." nie mając czem poprzeć swych prowokacyjnych fałszów,wymienił szkoły litewskie, przytułki, szpital, kilka nabytych przez Litwinów domów i jeden sklep. W związku z tem inż.Straszewicz dziwi się jak można pisać o strasznych przestępstwach i udawadniać ich prawdziwość przytułkami. Autor jeszcze bardziej wątpi w prawdziwość zarzutów wobec tego, że w ciągu dwuch miesięcy w związku z antylitewską kampanią "I.K.C." ani jeden Litwin nie był przesłuchany.

Tyle p.inż.Straszewicz. O ile wiadomo jest to jedyny głos z polskich sfer intelektualnych. /H- 4/13/.P.

K r o n i k a .

5/. NOWE KSIĄŻKI LITEWSKIE. "Viln.Rytojus" z 23.IX. 1936 r.: W druku już jest kilka nowych książek litewskich m.in. książka o Wilnie, monografia ks.Kraujalisa i część pieśni ludowych zebranych przez ks.Bielauskasa. Książki te mają się ukazać w r.b. /H-3/6/.P.

x

x x